Nr 338. **Kraków, Poniedziałek 10 Sierpnia 1914.** **Rok XXXIII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
a jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
a dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 80 hal. od wiersza i „Głosy publiczne" po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszczane będą także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wojna wielkich mocarstw.

Polskie organizacye militarne i pospolite ruszenie.

C. k. Biuro Korespondencyjne ogłasza:

Przekształcenie korpusów strzeleckich wszelkiego rodzaju na korpusy z prawem kombatantów.

Namiestnik zawiadomił prezydenta miasta, że na podstawie cesarskiego postanowienia z dnia 3 sierpnia b. r. minister obrony krajowej upoważnił namiestnika Galicyi do udzielenia zezwolenia na przekształcenie istniejących w kraju związków i towarzystw strzeleckich (Sokoli, Strzelcy, drużyny i t. p.) na korpusy strzeleckie, przynależne do pospolitego ruszenia, a więc stojące pod ochroną prawa międzynarodowego. Korpusy te otrzymają karabiny, oraz przepaskę do noszenia na lewem ramieniu, jako oznakę przynależności do siły zbrojnej państwowej.

Towarzystwa i korpusy strzeleckie mają w celu uzyskania takiego zezwolenia zgłaszać się do właściwych starostów, względnie dyrekcyi policyi i magistratów obu miast stołecznych. Starostwa przedłożą podania prezydyum namiestnictwa z projektem statutu. Namiestnictwo upoważnionem jest do zatwierdzania statutów.

Zebranie obywatelskie.

Kraków, 10 sierpnia.

Na zaproszenie prezesa Koła polskiego odbyło się wczoraj w sali konferencyjnej Rady miejskiej zebranie kilkudziesięciu obywateli, celem narad nad obecną sytuacyą polityczną. W dyskusyi zabierali głos: prezes Koła dr Leo, ks. biskup Sapieha, Stanisław Tarnowski, Zdzisław Tarnowski, prof. Wicherkiewicz, adw. Bednarski, poseł Haller, prezes Turski, red. Konopiński, prof. Jaworski, dr Tad. Starzewski, poseł Maryewski, dyrektor Paszkowski, prof. J. Nowak, poseł Srokowski i i.

Wszyscy przemawiający dali wyraz przekonaniu, że akcyę polityczną, którą w interesie narodu podjąć należy w danej sytuacyi, prowadzić winno prezydyum Koła polskiego. Dla załatwienia innych czynności, wynikających z obecnego położenia, stworzonem być winno przez Koło polskie odpowiednie ciało.

Prezes Koła dr Leo podał zebranym do wiadomości, że we wtorek dnia 11 b. m. udaje się do Wiednia celem kontynuowania konferencyi z czynnikami państwowymi, rozpoczętych już dnia 31 lipca i 1 sierpnia i podanych prezydyum Koła na posiedzeniu 2 sierpnia do wiadomości.

Prezes Koła oznajmił dalej, że ma zamiar zarządzić stałą służbę prezydyum Koła w Wiedniu, zwołać Koło polskie na koniec bieżącego, lub początek przyszłego tygodnia, zaprosić równocześnie grono osób na zasadzie Koła sejmowego i przystąpić do stworzenia organu ogólnonarodowego. W szczególności zaproszonym zostanie na te narady także centralny komitet narodowy, powołany do życia przed kilkoma dniami we Lwowie.

Zebrani przyłączyli się jednomyślnie do tego programu i wyrazili zapatrywanie, że do chwili decyzyi Koła polskiego wstrzymać się należy z określeniem swego stosunku do już istniejących, względnie, powstać mających komitetów, zarazem wypowiedzieli zebrani zdanie, że w kwestyi organizacyj wojskowych najpilniejszem zadaniem jest uzyskanie praw kombotantów dla szeregów niosących życie w ofierze ojczyźnie.

Wezwanie prezesa Koła polskiego.

Prezes Koła polskiego ogłasza następujące wezwanie do członków Koła:

Ze względu na obecną sytuacyę, wymagającą czujnej baczności polskiej reprezentacyi parlamentarnej, upraszam Szanownych członków Koła polskiego, by zechcieli nie opuszczać iie możności swego stałego miejsca zamieszkania w kraju, oraz o każdej zmianie donosić bezzwłocznie prezesowi Koła polskiego w Krakowie.

Dr Juliusz Leo.

Zwołanie Koła polskiego.

Prezes Koła polskiego dr Leo **zwołał prezydyum Koła polskiego** na posiedzenie, które się odbędzie dnia 15 b. m. w sobotę o godzinie 10 przed południem w sali Rady miejskiej w Krakowie. Następnego dnia t. j. w niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się **posiedzenie plenarne Koła polskiego w Krakowie.**

Jednocześnie zaprosił prezes Koła polskiego członków Komitetu Centralnego Narodowego we Lwowie, oraz prezydya polskich klubów sejmowych na konferencyę, która się odbędzie w sobotę dnia 15 b. m. o godzinie 4-tej po południu wspólnie z prezydyum Koła polskiego.

Położenie w Warszawie.

W Warszawie utworzył się komitet, który ogłosił do ludności w mieście i kraju następującą odezwę:

W wyjątkowej chwili obecnej grono osób, którym dobro kraju leży na sercu, oświadcza, że naród nasz, powodowany głębokiem zrozumieniem losów własnych, winien zachować całkowity spokój.

Strzedz życia ekonomicznego od rozstroju, zapewniając dowóz żywności, utrzymanie dla szerokich mas, kredyt, oraz bezpieczeństwo publiczne.

Chronić od upadku ekonomicznego i rozprzężenia placówki kulturalne w postaci instytucyj społecznych i ekonomicznych, kredytowych, rolniczych, kooperatyw i innych.

Świadczyć pomoc wzajemną, nieść ofiary i współdziałać w osiągnięciu powyższych celów.

Naród nasz musi w dobie dzisiejszej wykazać swą jedność duchową i sprawność w działaniu, oraz zespolić się dla wyłonienia z własnego środowiska w każdej miejscowości kraju osób, któreby umiały nadać niezwłocznie życie naszego społeczeństwa bieg zgodny z powyższymi wskazaniami.

Włodzimierz Czetwertyński, Władysław Grabski, Stanisław Leśniowski, Józef Mikulowski-Pomorski, Władysław Kiślański, Szy... Konarski, Zygmunt Chrzanowski, Sta... Dzierzbicki, Kazimierz Strzeszewski, ...d Marczewski, Stanisław Kuczyński, Antoni Ostrowski, Jan Załuski, Witold Romocki, ks. Z. Chełmicki, Stanisław Łubieński, Michał Woroniecki, Maryan Lutosławski, Karol Kozłowski, Stanisław Kozicki, Artur Dobiecki, Adam Łuniewski, inż. Zygmunt Kielewski-Chmielewski, Leon Szeliski, August Popławski, W. Wardęski, Artur Dzierzbicki, Andrzej Szczuka, Jan Kowerski, Bolesław Miklaszewski, A. Karszo-Siedlewski, Stanisław Wessel, inż. Teodor Cichocki, Mikołaj Łazęcki, Wacław Babiński, Czesław Karpiński, Stanisław Wojciechowski, R. Mielczarski, Antoni Sokołowski, Kaz. Gliński, Wacław Dąbrowski, dr W. Kosmowski, Wilhelm Meilert, Antoni Sadzewicz, Antoni Puljanowski, Henryk Kolberg, Bogdan Rogaczewski, Antoni Wieniawski.

Zajęcie Książa.

Lwów, 10 sierpnia.

„Słowo Polskie" otrzymuje pod datą 9 b. m. następującą wiadomość:

Oddziały naszych strzelców po zdobyciu Miechowa, gdzie ludność powitała ich z niebywałym entuzyazmem, po odpoczynku, wzmocnione oddziałami nadciągającymi z pod Krakowa, pomaszerowały naprzód pod Książ, który po krótkiej utarczce z drobnym oddziałem wojska rosyjskiego, zdobyły. Po naszej stronie niema strat. Moskale, uciekając w popłochu, pozostawili zabitych i rannych, oraz magazyn prowiantowy. Krąży tu pogłoska, że inne oddziały strzelców mia ły zdobyć Pilicę. Bliższych szczegółów brak.

Wiadomość ta — dodaje od siebie „Słowo Polskie" — wymaga potwierdzenia.

Do młodzieży uniwersyteckiej.

Kraków, 10 sierpnia.

W westybulu Collegium Novum umieszczono nast. odezwę:

Senat i profesorowie Wszechnicy Jagiellońskiej do młodzieży uniwersyteckiej!

Do Ciebie, Młodzieży polska, zwraca się dziś senat, zwracają profesorowie Jagiellońskiej Wszechnicy. Od pracy spokojnej, choć żmudnej, od codziennego szarego życia oderwał setki z Was groźny wojenny dzień dzisiejszy, włożył w ręce broń, powołał do boju, który na naszej polskiej ma toczyć się ziemi. Zebrani tu w pustką dziś stojącym gmachu naszej „Almae Matris", żegnamy Was wszystkich, którzy idziecie, ślemy Wam z serca idące słowa: Niech Was, ukochana młodzieży nasza, Bóg prowadzi i niech nam Wam znowu jak najrychlej zwróci opromienionych blaskami jasnego słońca, które oby całej naszej polskiej zaświeciło Ojczyźnie.

Nie wszyscy idziecie. Ci, którzy zostali, wiemy, że także spełnią swój obowiązek, i bez naszego wezwania: Tu w kraju, gdzie dziś trzeba pomocy dla tych, co zostali, spieszcie z tą pomocą, czy wspierając rolników naszych, aby mogli dokończyć zbiorów i przygotować ziemię na przyszły plon, czy po miastach, oddając się na usługi, zwłaszcza biednych, opuszczonych i rannych.

Ty, polska młodzieży, wierzymy, że zaufania i wiary społeczeństwa nie zawiedziesz.

Zoll, prorektor.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 10 sierpnia.

Przemyśl w stanie wojennym.

Przemyśl. W sobotę wieczorem rozlepiono po mieście plakaty polsko-niemiecko-ruskie, ogłaszające przeniesienie twierdzy Przemyśl w stan wojenny. Oznacza to przeniesienie sądownictwa karnego na władze wojskowe. Na afiszach podpisany jest komendant twierdzy.

Powrót ambasadorów.

Tryest. Austro-węgierski poseł w Cetynii Otto przybył tu wczoraj wieczorem i udaje się do Wiednia.

Haparanda. Członkowie austro-węgierskiej ambasady w Petersburgu i poddani austro-węgierscy w liczbie 90 osób przybyli drogą lądową przez Finlandyę do stacyi granicznej szwedzkiej Haparanda.

Aresztowanie pułkownika rosyjskiego.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi z Monachium: Ks. Jerzy v. Leuchtenberg, pozasłużbowy pułkownik rosyjski, został, jak donoszą dzienniki, aresztowany przez policyę na zamku swoim Seon nad jeziorem Chiemsee, wraz z żoną, urodzoną księżniczką Repnin, dziećmi i służbą. Przewieziono ich wszystkich do Monachium.

Skonfiskowanie francuskich gołębi pocztowych.

Budapeszt. „Pester Lloyd" donosi z Lörrach w Badenii: W miejscowości Muttenz koło Bazylei został uwięziony były oficer francuski za przywóz gołębi francuskich. Skonfiskowano równocześnie 150 francuskich gołębi pocztowych.

Stan wojenny w Egipcie.

Kair. W Egipcie ogłoszono stan wojenny.

Przykre stosunki w armii serbskiej.

Wiedeń, 10 sierpnia.

„Reichspost" donosi z Sofii:

Dzienniki bułgarskie donoszą, że serbska kolej, wiodąca z Niszu do Ueskueb, została zburzona, prawdopodobnie przez miejscową ludność. Rząd serbski zarządził natychmiast naprawę zburzonej kolei, nad którą czuwa brygada piechoty.

Zaprowiantowanie armii jest bardzo złe. Żywiono żołnierzy słoniną, która z powodu upałów powodowała krwawą biegunkę. Zarządzono, ażeby z wszystkich wsi dostarczano wojsku krup owsianych i kukurydzianki.

Rząd serbski zwrócił się do sąsiednich państw bałkańskich z prośbą o dostarczenie 1000 wagonów mąki, pszenicy i owsa.

KRONIKA.

Kraków, 10 sierpnia.

Obecny sposób wydawania „Nowej Reformy" mający na celu informacye Czytelników w najkrótszym czasie o najważniejszych wypadkach, spotkał się z powszechnem uznaniem. Wobec ożywienia, panującego w obecnej porze letniej w nocy, z niecierpliwością wyczekiwany jest, zwłaszcza numera „Nowej Reformy" ukazujący się o godzinie 12 w nocy. Korytarze i podwórze domu, w którym mieści się ekspedycya „Nowej Reformy" przy ul. św. Anny l. 3, wypełniają się żądną drukowanego słowa publicznością.

Dążąc do utrzymania dziennika na wysokości trudnego zadania, **numer poranny „Nowej Reformy"** ukazujący się już obecnie po północy, wydawać będziemy, jak przed wybuchem wojny

w objętości jednego arkusza.

Oprócz tego stale ukazywać się będzie, w objętości pół arkusza druku.

numer popołudniowy o godzinie pierwszej.

Natomiast między godziną

5 a 6 po południu

wydawane będą **„dodatki nadzwyczajne"** o ile wymagać tego będą nie cierpiące zwłoki informacye.

Następny numer „N. Reformy" ukaże się po godzinie 12 w nocy.

Dziś po południu, w razie potrzeby, wydany będzie **dodatek nadzwyczajny** między godz. 5 a 6.

Niedziela wczorajsza upłynęła pod znakiem takiego samego wzmożonego ożywienia i podnieconego nastroju, jakie charakteryzują już od przeszło tygodnia życie Krakowa. Ruch wzmógł się jeszcze, gdyż na planty i Błonia wyległa, cała chyba cywilna ludność podwawelskiej stolicy. — Gwarem tłumu, turkotem pojazdów, gwizdem ciągle przejeżdżających samochodów do późnej nocy rozbrzmiewały ulice. A czytelnictwo gazet rozpowszechniło się w naszem mieście w ostatnich dniach tak, jak nigdy przedtem. Trudno zauważyć przechodnia bez gazety w ręku. Lokale naszej redakcyi i administracyi przez cały dzień w oblężeniu. Widać grupki żołnierzy, wśród których jeden czyta, kupioną zdaje się wspólnie, „Nową Reformę", przysiadłszy gdzieś na kamieniu, lub paczce — pozostali uważnie słuchają. Dowody oczywiste, że wojna wpływa na podniesienie wśród ogółu ciekawości do drukowanego słowa.

Przygnębionych twarzy nie widać wśród tłumu. Do puszek różnego rodzaju — na Czerwony Krzyż, na skarb wojskowy i t. d. z któremi panie licznie krążyły wśród publiczności, chętnie sypią się składki. Żołnierzom wszędzie i wszyscy ustępują drogi, dając pierwszeństwo.

Obiady dla strzelców. Sekcya żywnościowa przy Komitecie obywatelskim zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich rodzin polskich, mogących w razie potrzeby stołować u siebie bezpłatnie członków armii polskiej, aby zechciały natychmiast u przewodniczącego tej sekcyi obyw. Leona Schillera zgłosić swój adres, oraz podać ilość obiadów i kolaacyj, któremi na każde zawołanie służyćby mogły. Lokal sekcyi: Wiślna 10, II. p.

Pomoc kobiet. Otrzymujemy nast. pismo: Przejęte gorącem pragnieniem służenia swemu społeczeństwu, wzywamy wszystkie członkinie Koła kobiet Towarzystwa pomocy przemysłowej i osoby dobrej woli na posiedzenie, które się odbędzie w środę, dnia 12 b. m. o godzinie 5 po poł. w lokalu filii Ligi pomocy przemysłowej, ulica Straszewskiego l. 28. Celem posiedzeniaa jest porozumienie wzajemne i podział pracy, wywołanej sytuacyą obecną. Przewodnicząca: Wanda Steczkowska.

Panie, zapisane do sekcyi ochrony kobiet i dzieci, których mężowie, ojcowie, lub bracia wyruszyli na plac boju, zechcą się zgłosić do Czytelni kobiet im. Słowackiego, Rynek 6, I. p. (drugie schody) dziś 10 b. m. o 4 g. po poł. na posiedzenie, na którem przedłożony będzie plan i rozdział pracy. Przewodnicząca Marya Siedlecka.

Z uniwersytetu. Mimo zajęcia Collegium novum przez wojsko, rektor i dziekani urzędują codziennie od 12—1 w uniwersytecie na I. piętrze.

W sprawie zdawkowej monety koronowej wydało prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu do wszystkich urzędów podatkowych następujący okólnik: W ostatnich dnia prosiły liczne urzędy podatkowe bądź pisemnie bądź telegraficznie o udzielenie dotacyi w zdawkowej monecie koronowej. Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zaznacza, że żądaniom tym z powodu chwilowego wyczerpania zapasu tych monet tak w krajowej Kasie skarbowej jakoteż w filiach austro-węgierskiego Banku nie może na razie zadość uczynić, poczyniło jednak kroki celem zarządzenia brakowi wspomnianych monet. Po zaopatrzeniu kas krajowych i filij austro-węgierskiego Banku w odpowiednią ilość powyższych monet, otrzymają urzędy podatkowe stosowne zarządzenia. Poleca się więc urzędom podatkowym, aby o powyższym stanie rzeczy zawiadomiły w razie potrzeby strony interesowane. Brak drobnej monety spowodowała zresztą sama publiczność, gdyż wielu z niewytłómaczonych powodów zbiera monetę srebrną i ukrywa.

Z teatru ludowego. Powstał przy ul. Rajskiej cichy zakątek — powstała drobna instytucya — drobna — bo któż tam teraz jest? Gromadka aktorów — niezdolnych do noszenia broni, która w ciszy, spokojnie śledzi bieg wypadków i gra. Do repertuaru swego zaprosiła sztuki patryotyczne, bo nie mogąc inaczej nieść krajowi usług i danin, pragnie krzepić ducha tych, którzy z niepokojem wyczekują końca wielkich chwil, jakie rozgrywają się obecnie. I kto pragnie zapomnieć na chwilę o rozterkach, niech idzie tam — do tej cichej świątyni sztuki, gdzie artyści nietylko na swój pracują chleb, ale raz datek niosą ze swych przedstawień na „Strzelca" to znów na „Czerwony Krzyż". I ile sposobności tylko będzie do dobrego czynu — nie opuści ich teatr ludowy. Przedstawienie wtorkowe („Gwiazda Syberyi") i środowe („Za wolność Ojczyzny") przeznaczone będzie na dochód Polskiego Skarbu wojskowego.

Aresztowania moskalofilów. W Samborze w ostatnich dniach aresztowano moskalofilów: ks. Chylaka, Mudrego, Kmicikiewicza, dra Ciuka i kilku księży ruskich w powiecie. Aresztowano nadto maszynistę elektrowni Strilbiskiego i jego syna, nauczyciela ludowego, przy którym znaleziono kompromitujące papiery i plany mostów.

Ze Złoczowaa donoszą, że aresztowano w tamtejszym powiecie wiele osób z obozu moskalofilskiego, włościan i księży. Miedzy innymi aresztowani zostali: ks. Moncibowicz z Kutkorza z żoną, akademik Gałuszka, znaany organizator trupy włościańskiej, którą obwoził po Rosyi, sędzia Iwanussa w Złoczowie i w. i. Wszystkich aresztowanych mają przewieść z aresztów złoczowskich do Pilzna w Czechach. O aresztowanym adwokacie Drohomireckim notują pisma ruskie pogłoskę, że znaleziono u niego kompromitujące dokumenty i wiele rubli, za co mają go pociągnąć przed sąd wojenny.

Z Sokala donoszą o aresztowaniu ks. Pleszkiewicza z Baratyna. Miano go odstawić do Lwowa.

Zastrzelenie dyrektora kasyna w Monte Carlo. Biuro Wolffa donosi: Francuzi zastrzelili niemieckiego dyrektora kasyna gry w Monte Carlo, Kuza, pod pozorem podejrzenia o szpiegostwo. Powracający z Riviery Austryacy opowiadają straszne szczegóły o nieludzkości Francuzów.

Sojusze militarne.

(Koresp. „N. Reformy".)

Wiedeń, 7 sierpnia.

Dziś także Czarnogóra wypowiedziała Austryi wojnę. „Nulla dies sine linea". W dniu wczorajszym nawet dwie wojny wypowiedziane zostały: austryacko-rosyjska i serbsko-niemiecka.

Ciąg dalszy nastąpi niezawodnie — pożoga europejska stała się faktem.

Największą sensacyę budzą wiadomości z Królestwa Polskiego. Wywołują one przedewszystkiem wielkie rozczarowanie we Francyi, ilustrując stosunki w Królestwie i w Rosyi wogóle. Mobilizacya ramii rosyjskiej trwa, według opinii fachowców 6—8 tygodni, jeżeli nie doznaje żadnych przeszkód. Jak ona wypadnie w rzeczywistości i kiedy będzie dokonana wobec położenia w Królestwie, w Finlandyi i kilku innych ważnych punktach państwa rosyjskiego, trudno wogóle obliczyć. Francya wyrzuciła 20 miliardów pożyczonych Rosyi, od której spodziewała się pomocy przez wkroczenie do Prus wschodnich i do Galicyi i niepotrzebnie wdała się teraz w wojnę z Niemcami, zmuszona do tego niefortunnym sojuszem z Rosyą. Kilka miesięcy temu Rosya wydobyła z Francyi około 1000 milionów franków na „koleje strategiczne" w Królestwie Polskiem. Co się teraz stanie z temi milionami?

Koła fachowe zapewniają, że komplikacyi w sytuacyi wojennej, wywołanej przez stanowisko Anglii, nie należy przeceniać, albowiem nie wpłynie ono na operacye lądowe, które na wszelki sposób decydować będą o wyniku wojny. Przypomina się mimo woli charakterystyczna rozmowa byłego francuskiego premiera Clemenceau'a z królem Edwardem w Maryenbadzie w roku 1907. Na propozycyę sojuszu angielsko-francuskiego odpowiedział Clemenceau: „Dobrze, ale w Anglii musi być zaprowadzony obowiązek powszechnej służby wojskowej i Anglia musi się zobowiązać do wysłania armii 600.000 ludzi na kontynent wojny". Ówczesny premier angielski Campbel-Bannerman odrzucił myśl powszechnej służby wojskowej w Anglii, wobec czego Clemenceau nie przyjął także propozycyi sojuszu z Anglią, oświadczając dosłownie:

„Przyznaję, że Trafalgar był wiel... ale rozstrzygającem był prz...

Ostatni tel...

Zniszczenie portu fińskiego i zamknięcie dojazdu do Petersburga.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 10 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi z Kopenhagi:

„National Tidente" donosi, co następuje o zniszczeniu miejscowości Hangoe przez Rosyan (porsyan (port w Finlandyi u wejścia do zatoki fińskiej):

W niedzielę i poniedziałek Rosyanie zatopiwszy wielki parowiec u wejścia do portu wysadzili w powietrze wszystkie krany portowe i zniszczyli także wszystkie zakłady kolejowe i urządzenia portowe nadbrzeżne, spalili 30 maga zynów, zniszczyli linię kolejową.

Rosyanie zamknęli dojazd do Petersburga minami. Dojazd do Petersburga strzeże flotyla łodzi torpedowych.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Dama światowa potrafi ocenić jakość i działalność prawdziwej Saxlehnera wody gorzkiej Hunyady János, gdyż ta znakomita naturalna woda gorzka przez profesora Marocco w Rzymie nazwana „prawdziwym profilaktykonem naszego organizmu", sprowadza łagodnie i szybko upragniony skutek. Woda gorzka Hunyady János jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i składach wód mineralnych. — Zaznaczyć należy, że przedłożona petersburskiej medycznej akademii specyalna rozprawa na temat: „O wpływie źródła wody mineralnej Hunyady János na asymilacyę zawartości tłuszczu w pożywieniu u ludzi zdrowych i chorych" — była publicznie roztrząsana. Autor tejże pracy dochodzi do wniosku, że wodę gorzką Hunyady János uważać należy za dobry środek do schudnięcia i zmniejszenia wagi ciała.

Pamiętajcie o składkach na Polski Skarb Wojskowy!

Pamiętajcie o datkach na rzecz Czerwonego Krzyża!

Nie zapominajcie o rodzinach żołnierzy, powołanych pod broń na plac boju!

Odpowiedzialny redaktor i wydawca.
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L.K. Górski.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul Jagiellońska 10. L. K. Górski.

Nadzwyczajny dodatek do nru 338. Cena numeru 6 hal.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE WIECZORNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldyschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 80 hal. od wiersza. — Głos-publiczne“ po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszczone będą także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Europa w pożodze wojny.

Posłowie Dumy i Rady państwa na posłuchaniu u cara.

(Telegr. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 10 sierpnia.

Petersburg, 9 sierpnia. Depesza nadeszła przez Berlin. Petersburska Agencya Telegraficzna donosi:

Car Mikołaj II. przyjął przed południem w pałacu zimowym w obecności generalissimusa armii wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, wszystkich członków Dumy i Rady państwa na uroczystej audyencyi.

Car wypowiedział mowę do zebranych.

Przemówienie cara.

W tych pełnych wzburzenia i niepokoju dniach, które przeżywa Rosya, przesyłam wam moje pozdrowienie. Niemcy, a następnie także Austro-Węgry, wypowiedziały Rosyi wojnę. Wybuch patryotycznych uczuć miłości i wierności dla tronu, który przeszedł, jak huragan, przez cały kraj, jest dla mnie i dla was rękojmią. Spodziewam się, że Rosya wojnę, którą jej Pan zesłał, przeprowadzi szczęśliwie do końca.

W tych jednomyślnych objawach miłości i gorliwości poświęcenia także i życia, czerpię siłę i patrzę w przyszłość ze spokojem i siłą. Nie bronimy jedynie godności i honoru Rosyi, lecz także braci słowiańskich, naszych współwyznawców i pokrewnych.

Z radością widzę, jak w tej chwili dokonywa się silnie i nierozerwalnie połączenie Słowian z Rosyą. Przekonany, że wszyscy będziecie na swem stanowisku i pomożecie mi przetrwać próbę, która na mnie przyszła, spodziewam się, że wszyscy, począwszy odemnie, wypełnią swój obowiązek. Bóg Rosyi jest wielki!

Mowę tę przyjęli zebrani okrzykami »hurra!«

Polskie narady w Wiedniu.

Kraków, 10 sierpnia.

Prezes Koła polskiego dr Leo wyjeżdża jutro na kilka dni do Wiednia. **Celem podróży jest kontynuowanie konferencyj politycznych z czynnikami rządzącymi państwem,** które prezes Koła prowadził podczas swego ostatniego pobytu w Wiedniu w d. 31 lipca oraz 1 sierpnia b. r.

O tych ostatnich konferencyach złożył prezes Koła obszerne sprawozdanie prezydyum Koła na posiedzeniu w d. 2 sierpnia w Krakowie.

Pochwały dla Strzelców polskich.

(Telegram własne »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 10 sierpnia.

Pisma tutejsze wyrażają znowu jak największe uznanie dla dzielności polskich Strzelców, o których wyrażają się tu z największymi pochwałami.

Nieudała ofenzywa rosyjska.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 10 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Z licznych oddziałów rosyjskiej konnicy, które miały w razie mobilizacyi zalać Niemcy, kilka silniejszych wpadły na terytoryum graniczne.

Jakiż jednakże jest wynik ofenzywy rosyjskiej, na którą Francya liczyła? **Siła kawaleryi rosyjskiej rozbiła się o ochronę granicy niemieckiej. Wczoraj dwie kompanie obrony krajowej odparły atak piechoty rosyjskiej, który wsparty był karabinami maszynowymi. Ani jeden Rosyanin nie stoi na ziemi niemieckiej.** Mobilizacya armii niemieckiej dokonała się bez najmniejszego zamącenia. **Transport wojsk do Rosyi jest w pełnym toku.** Korzyść, jaką Rosya miała odnieść przez zatrzymanie w tajemnicy mobilizacyi została wyrównaną. Duch wojska niemieckiego jest wyborny.

Fałszerstwa francuskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 10 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Dzienniki francuskie i francuskie organa urzędowe rozpuściły zaprzeczenia wiadomości o zajęciu Leodyum przez Niemców, oraz twierdzenie, że zaopatrzenie wojska niemieckiego w Belgii nie jest zapewnione. Obie te wiadomości są fałszywe i dowodzą, jak małą wartość mają nawet urzędowe dzienniki francuskie.

Los Niemców w Belgii.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 10 sierpnia.

Korespondent Biura Wolfa w Brukseli donosi z miejscowości Goch:

Wczoraj ogłoszono w Belgii stan oblężenia. Wszyscy Niemcy otrzymali w nocy wezwanie, ady najszybciej opuścili kraj. **To co rozegrało się w ostatnich dniach w Brukseli przechodzi wytwory najdzikszej fantazyi.** Od chwili wypowiedzenia wojny **motłoch zdemolował wszystkie sklepy, należące do Niemców, albo sprzedające towar niemiecki.** Szyldy sklepowe, na których znajdowało się choćby jedno słowo niemieckie, zostały usunięte. **Na ulicach atakowano każdego, kto tylko wyglądał na Niemca.** Na ludzi takich rzucano podejrzenie o szpiegostwo. Kolportowano najnieprawdziwsze wiadomości, rozpuszczane przez prasę. Między innemi doniesiono, że niemieccy żołnierze usiłowali zamordować komendanta twierdzy Leodyum, generała Lehmana, który walecznie bronił twierdzy.

Niektóre dzienniki doniosły, że żołnierze niemieccy nie są należycie zaopatrzeni. Dzienniki zamieszczają najgwałtowniejsze ataki na cesarza Wilhelma, jednem słowem nienawiść przeciw Niemcom głoszoną jest w sposób fanatyczny. Prawie każdej nocy opuszcza tysiące Niemców Belgię. Chronieni przez generalnego konsula amerykańskiego udają się oni przez Holandyę do Niemiec. Oficerowie i gwardya obywatelska udzielają im ochrony; gwardya ta też od piątku wreszcie poczęła wraz z władzami miejskiemi przeciwdziałać gorączce poszukiwania szpiegów.

Awans wojenny.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 10 sierpnia.

Nadzwyczajne wydanie dziennika dla rozporządzeń wojskowych ogłasza awans wojenny. Między innymi generałem piechoty zamianowany został arcyks. Józef Ferdynand Salwator oraz minister honwedów Hazay. Również dziennik dla rozporządzeń obrony krajowej zamieszcza liczne nominacye.

W zapale wojennym.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Gelsenkirchen, 10 sierpnia.

Socyalni demokraci tutejszego okręgu przemysłowego urządzili wczoraj pochód. Manifestanci nieśli w prawej ręce pochodnie, w lewej czerwone sztandary. Gdy pochód przyszedł pod pomnik Bismarka, rzucono pochodnie na stos, na którym **spalono czerwone sztandary** i rozwinięto chorągwie narodowe.

Austrofilskie sympatye w Bułgaryi i w Turcyi.

(Tel. wł. »N. Reformy«).

Sofia, 10 sierpnia.

Wstąpienie posła bułgarskiego w Petersburgu Dimitrjewa do armii rosyjskiej **spotyka się tu wszędzie z najsurowszem potępieniem, i to nawet ze strony rusofilów.**

Wielu oficerów oświadcza, że **chce wstąpić do armii austryackiej;** niektórzy oficerowie zostali już podobno do niej przyjęci za pośrednictwem poselstwa austryackiego w Sofii.

Konstantynopol, 10 sierpnia.

Prasa turecka w dalszym ciągu okazuje **sympatyę dla Austro-Węgier i Niemiec i atakuje Anglię** za konfiskatę dwóch tureckich dreadnoughtów.

Kredyty wojskowe w Turcyi.

(Tel. Biura koresp.).

Konstantynopol, 10 sierpnia.

Dziennik urzędowy ogłasza irade sułtana, mocą którego udziela się ministerstwu wojny dodatkowy kredyt w kwocie trzech milionów funtów tureckich.

Dalsze wiadomości w porannem wydaniu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Michał Konopiński.**

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, pod zarządem L. K. Górskiego.

NOWA REFORMA
WYDANIE WIECZORNE

Europa w pożodze wojny.

Posłowie Dumy i Rady państwa na posłuchaniu u cara.

(Telegram „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 10 sierpnia.

[illegible]

Przemówienie cara.

[illegible]

Polskie narady w Wiedniu.

Kraków, 10 sierpnia.

[illegible]

Pochwały dla Strzelców polskich.

(Telegram „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 10 sierpnia.

[illegible]

[illegible]

Berlin, 10 sierpnia.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Austrofilskie sympatye w Bułgaryi i w Turcyi.

[illegible]

Kredyty wojenne w Turcyi.

[illegible]